Arkadiusz Grządkowski

Przestępstwo znęcania się w praktyce wymiaru sprawiedliwości – wybrane zagadnienia (na podstawie wyników badań własnych i statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości)

Studia Iuridica Lublinensia 13, 161-191

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Studia Iuridica Lublinensia 13, 2010

ARKADIUSZ GRZĄDKOWSKI

Przestępstwo znęcania się w praktyce wymiaru sprawiedliwości – wybrane zagadnienia
(na podstawie wyników badań własnych i statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości)

Abuse crime in practice of judiciary – chosen questions (based on the results of own investigations and statistics of the Ministry of Justice)

ZAŁOŻENIA PROWADZONYCH BADAŃ

Przestępstwo znęcania się stanowi ciekawy, chociaż z uwagi na liczbę spraw żmudny i kosztowny przedmiot badań. Świadczyć może o tym szeroki zakres dyscyplin interesujących się tym przestępstwem. Można tutaj wskazać zainteresowanie zarówno ze strony prawa karnego, kryminologii, wiktymologii, jak i socjologii oraz psychologii.

Należy stwierdzić, że podstawowym celem przeprowadzonych badań była przede wszystkim próba analizy przestępstwa znęcania się – na podstawie obserwacji danych statystycznych przestępczości znęcania się w Polsce, obserwacji pośredniej akt spraw sądowych badanych w Sądzie Rejonowym w Lublinie oraz ankiety przeprowadzonej wśród sędziów Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego w Lublinie, orzekających m.in. w sprawach dotyczących znęcania się. Wskazane badania miały też umożliwić prezentację struktury populacji sprawców przestępstw znęcania się, w tym cech i danych osobowych determinujących ich działania. Ponadto poprzez badania podjęto próbę scharakteryzowania ofiar znęcania się i ich cech wiktymizujących. Wyniki badań miały też pozwolić na scharakteryzowanie czynu sprawcy, sposobu jego popełnienia i znamion, a także odpowiedzieć na pytanie dotyczące źródeł przestępczości znęcania się oraz przyczyn corocznego wzrostu ich liczby.

Celem badań była również próba scharakteryzowania rodzaju i wysokości orzekanych kar, warunkowego zawieszenia wykonania kary oraz powrotności do

przestępstwa. Istotna z punktu widzenia analizy wyników badań była próba odpowiedzi na pytania: Jak funkcjonuje wymiar sprawiedliwości w zakresie orzekania kar za czyny popełnione z art. 207 k.k.? Czy obecne regulacje są wystarczające? Czy konieczne jest podjęcie działań w zakresie zmian legislacyjnych badanego przedmiotu? Wśród istotnych problemów badawczych wskazano sytuację ofiar przestępstw znęcania się po popełnieniu przestępstwa, m.in. w zakresie pomocy ze strony państwa, pomocy psychologicznej czy też ośrodków pomocy społecznej.

Wszystkie te założone cele cząstkowe miały dać odpowiedź na pytanie, czy konieczna jest zmiana przepisów prawa karnego materialnego w celu zapewnienia skuteczniejszej ochrony ofiar przestępstw znęcania się, poprzez m.in. zwiększenie ustawowego zagrożenia za popełniane przestępstwa, czy też należałoby zintensyfikować działania w ramach prewencji indywidualnej i generalnej. Rosnąca z roku na rok liczba przestępstw znęcania się zmusza państwo i z założenia „racjonalnego" ustawodawcę do zastanowienia się, czy obecnie obowiązujące regulacje prawne są wystarczające, czy przypadkiem zbyt szybko zmieniające się uwarunkowania społeczno-gospodarcze oraz zwiększająca się patologizacja życia (w tym życia rodzinnego oraz stosunków międzyludzkich) wpływają na konieczność podjęcia radykalnych kroków legislacyjnych w kierunku zmiany przepisów. Wśród celów prowadzonych badań można więc też wskazać próbę zbadania efektywności obowiązujących przepisów karnych penalizujących czyny polegające na znęcaniu się oraz efektywności polityki karania za te czyny.

Należy stwierdzić, że obrana metoda badawcza nie może dać podstaw do kategorycznego uogólniania wyników przeprowadzonych badań w zakresie całego kraju, chociaż ich założenia metodologiczne nie wykluczają takich wniosków. Założona poprawność metodologiczna i celowy dobór próby reprezentatywnej mogą jednak pozwolić na przyjęcie tezy, że wyniki badań przeprowadzone w całej Polsce nie różniłyby się znacznie od wyników otrzymanych w przedmiotowych badaniach.

Analizę przestępczości znęcania się dokonano w trzech etapach, na podstawie trzech źródeł: danych ogólnopolskich pochodzących z Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, danych uzyskanych z badań własnych akt spraw sądowych przeprowadzonych na podstawie kwestionariusza oraz danych uzyskanych z wypełnionych przez sędziów orzekających w wydziałach karnych ankiet.

Badania własne miały więc dwojaki charakter. Po pierwsze, przeprowadzono analizę akt urzędowych – sądowych na podstawie opracowanego kwestionariusza, gdzie przebadano wylosowaną grupę reprezentatywną 450 spraw z lat 1995, 2000 i 2005 w Sądzie Rejonowym w Lublinie. Celem badań była przede wszystkim analiza populacji sprawców popełniających przestępstwa znęcania się, w tym ich cech osobowych determinujących te działania. Ponadto badania miały na celu próbę scharakteryzowania ofiar przestępstw i ich cech wiktymizujących. Wyniki

badań miały też umożliwić analizę czynu sprawcy, sposobu jego popełnienia i jego znamion, a także źródeł przestępstw znęcania się i przyczyn corocznego wzrostu ich liczby. Celem tych badań była również – jak już wyżej wskazano – próba określenia struktury orzekanych kar, warunkowego zawieszenia wykonania kary, umorzenia postępowania, warunkowego umorzenia postępowania, a także powrotności do przestępstwa.

Po drugie, przeprowadzono badania ankietowe wśród sędziów orzekających w Wydziałach Karnych i Grodzkich Sądu Rejonowego w Lublinie i Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawach dotyczących m.in. przestępstw znęcania się. Ankieta miała na celu określenie, czy konieczna jest zmiana przepisów prawa karnego materialnego w celu zapewnienia skuteczniejszej ochrony ofiarom przestępstw znęcania się oraz zintensyfikowania działań w ramach prewencji indywidualnej i generalnej – poprzez przede wszystkim zwiększenie ustawowego zagrożenia za popełniane przestępstwa. Ankieta miała też dać odpowiedź na pytanie, jakie wymiar sprawiedliwości (sędziowie) widzi rozwiązania zmierzające do zmniejszenia liczby przedmiotowych przestępstw, w jakim kierunku powinny być prowadzone działania legislacyjne, aby zwiększyć skuteczność i efektywność obowiązujących przepisów karnych, penalizujących czyny polegające na znęcaniu się oraz efektywność polityki karania za te czyny. Odpowiedzi udzielane przez sędziów miały też zasygnalizować, które przepisy kodeksu karnego i innych aktów prawnych w ich ocenie wpływają na mało efektywny wymiar kary (z uwagi na stale wzrastającą przestępczość), które przepisy należałoby zmienić, czy warto położyć większy nacisk na wolnościowe środki w celu zapobiegania przestępczości, czy też podjąć intensywniejsze działania mające na celu zwiększenie świadomości prawnej wśród społeczeństwa.

Wybrany do badań aktowych obszar właściwości Sądu Rejonowego w Lublinie daje możliwość przeprowadzenia badań relatywnie reprezentatywnych i podjęcia próby uogólnień odnoszących się do skali kraju, gdyż odzwierciedla szeroki przekrój społeczny, obejmujący swoim zasięgiem zarówno miasto Lublin (wielkomiejskie środowisko), jak i sąsiednie gminy miejskie i wiejskie. Wybór Sądu Rejonowego w Lublinie był też podyktowany ograniczonymi możliwościami technicznymi, jak i ekonomicznymi badacza, co jednak w żadnym wypadku nie wpłynęło na ich jakość. Wybrana próba reprezentatywna nie pozwala jednak stawiać kategorycznych twierdzeń w zakresie panujących stosunków zależności oraz zachodzących zjawisk w całym kraju, chociaż możliwości takiej nie można całkowicie odrzucić. W badaniach posłużono się metodą obserwacji pośredniej, polegającej na analizie akt sądowych spraw karnych osób skazanych w I instancji w sądzie rejonowym.

Przed właściwymi badaniami przeprowadzono badania pilotażowe w wybranych kilku sądach rejonowych w okręgu sądowym lubelskim, gdzie przebadano 40 spraw karnych (ok. 1/10 wylosowanej następnie próby) dotyczących znęcania

się. Badania te pozwoliły zweryfikować przygotowany kwestionariusz pod kątem jego przydatności na etapie opracowywania wyników badań oraz pozwoliły dokonać niezbędnych korekt i doprecyzowania poszczególnych zagadnień. Dane, które zostały zebrane w przygotowanym kwestionariuszu i ankiecie, posłużyły następnie do opracowania zestawień statystycznych zaprezentowanych poniżej.

Badania aktowe przeprowadzono w trzech etapach. Najpierw opracowano metodę badawczą, następnie dokonano wyboru właściwej populacji generalnej i szczególnej (stanowiącej populację reprezentatywną) do badań, a w końcu przeprowadzono właściwe badania na wskazanej próbie. Przy doborze próby reprezentatywnej oparto się na naukowej metodzie badawczej – doborze systematycznym.

Na marginesie należy zauważyć, że przestępczość znęcania się w latach 60. i 90. XX wieku była już przedmiotem badań naukowych, w których podjęto próbę analizy przestępstwa oraz przeprowadzono analizę zjawiska przestępczości w rodzinie[1], jednak z uwagi na upływ czasu, w szczególności te pierwsze badania utraciły walor aktualności. Biorąc pod uwagę powyższy dorobek zarówno naukowy, jak i badawczy, chcąc też kontynuować podjęty jeszcze w latach 60. XX wieku przez A. Ratajczaka wysiłek analizy i badania przestępstw znęcania się, podjęto próbę opracowania badań dotyczących przestępstw znęcania się w polskim prawie karnym (obejmujących swym zakresem różne jego odmiany), stanowiących częściowo kontynuację badań dotychczas prowadzonych, a będących możliwie najszerszym spojrzeniem na przestępczość znęcania się, zawierających możliwie najnowsze statystyki i stan tej przestępczości w Polsce. Ze względów na ograniczone ramy przedmiotowe badań zrezygnowano z analizy tej przestępczości w innych krajach. Ponadto z uwagi na walor aktualności danych zawartych w niniejszych badaniach, gdzie jako ostatni rok, z którego pochodzą stosunkowo pełne wyniki spraw zakończonych prawomocnie, przyjęto rok 2005, podjęto też próbę analizy obecnego stanu przestępczości znęcania się. Należy też dodać, że badania te zostały przeprowadzone w związku z przygotowywaną rozprawą naukową i stanowią jej część empiryczną.

Jak już wyżej wskazano, przyjęta koncepcja badawcza badań własnych nie tylko poddała analizie dane statystyczne pochodzące z Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, ale przeprowadzona została na podstawie analizy akt

[1] Należy tutaj wskazać na monografię A. Ratajczaka, który w pracy *Przestępstwo znęcania się pod wpływem alkoholu nad rodziną i osobami zależnymi* (Poznań 1964) badał zjawisko znęcania się w związku z pozostawaniem sprawców w stanie odurzenia alkoholowego w czasie obowiązywania jeszcze ustaw alkoholowych. Innym opracowaniem była publikacja J. Bryka – *Przestępstwo znęcania się. Studium prawnokarne i kryminologiczne* (Szczytno 2003) – który badał przestępstwo znęcania się z punktu widzenia zjawiska przemocy w rodzinie. Przeprowadził też badania na wybranej próbie reprezentatywnej 300 spraw z kilkunastu sądów rejonowych i dokonał charakterystyki czynu, charakterystyki kryminologicznej sprawców, ofiar i ich roli w genezie przestępstwa. Badania te pochodzą z lat 1994–1999.

spraw sądowych i badań ankietowych. Dopiero zestawienie i usystematyzowanie wyników tych badań pozwoliło uzasadnić założone wyżej hipotezy. Same badania aktowe nie wskazałyby na wiele zagadnień i powiązań, dotyczących praktyki stosowania przedmiotowych przepisów i różnych zależności stąd wynikających, gdyż dopiero badania ankietowe pozwoliły spojrzeć na stosowanie przepisów odnoszących się do przestępstwa znęcania się i dały relatywnie obiektywny obraz praktyki ich stosowania.

Badania aktowe objęły postępowania sądowe prowadzone w sprawach o znęcanie się (207 k.k.) w I instancji przed sądem rejonowym. Populację generalną spraw stanowiły wszystkie sprawy osądzone w Wydziałach Karnych Sądu Rejonowego w Lublinie w latach 1995, 2000, 2005. Metodą doboru systematycznego wylosowano 450 spraw w Wydziałach Karnych Sądu Rejonowego w Lublinie, po 150 kolejnych spraw w każdym z badanych lat zarejestrowanych w repertoriach (po 50 w każdym z wydziałów) w latach 1995, 2000 i 2005. Należy zauważyć, że wybrane sprawy z lat 1995, 2000 i 2005 pochodziły z Wydziału Karnego III, IV i IX Sądu Rejonowego w Lublinie. W 2005 r. część badanych spraw była rozpatrywana przez III Wydział Karny, a część – w związku ze zmianami w procedurze karnej – kierowano m.in. do XIX Wydziału Grodzkiego tegoż sądu.

Wybór do badań spraw z różnych wydziałów karnych wpłynął na większą różnorodność pochodzenia sprawców i orzekanych spraw, gdyż każdy z wydziałów ma inny zasięg właściwości miejscowej. I tak III Wydział Karny Sądu Rejonowego w Lublinie rozpoznaje sprawy z zakresu prawa karnego z obszaru objętego właściwością I, II i V Komisariatu Policji w Lublinie; IV Wydział Karny rozpoznaje sprawy z zakresu prawa karnego z obszaru gmin: Bychawa, Głusk, Jabłonna, Jastków, Konopnica, Krzczonów, Ludwin, Łęczna, Mełgiew, Niemce, Piaski, Puchaczów, Rybczewice, Spiczyn, Zakrzew oraz obszar objęty właściwością VI Komisariatu Policji w Lublinie, natomiast IX Wydział Karny rozpoznaje sprawy z zakresu prawa karnego z obszaru objętego właściwością III, IV, VII i VIII Komisariatu Policji w Lublinie.

Wskazana właściwość miejscowa wydziałów karnych pozwoliła więc objąć swoim zasięgiem różne środowiska społeczne – zarówno środowisko dużego miasta, jak i wieś, obszary o różnym zurbanizowaniu i o różnej pauperyzacji społecznej. W związku z tym właściwe badania aktowe spraw, które były prowadzone w Sądzie Rejonowym w Lublinie, pozwalają uzyskać walor reprezentatywności. Po przeprowadzeniu drugiego etapu badań akt spraw karnych przeprowadzono ankietę wśród sędziów orzekających w sprawach karnych w Wydziałach Karnych i Grodzkich Sądu Rejonowego w Lublinie oraz w Wydziałach Karnych Sądu Okręgowego w Lublinie.

Analiza badań ankietowych pozwoliła określić stanowisko organów orzekających w sprawach dotyczących przestępstw znęcania się w zakresie konstrukcji znamion, struktury kar, czy też pożądanych zmian w kodeksie karnym i polityce

karnej państwa w przedmiotowym zakresie. Wyniki tych badań umożliwiły ponadto sformułowanie wniosków *de lege ferenda* w zakresie konieczności i kierunków zmian legislacyjnych, które powinny uskutecznić oddziaływanie norm prawa karnego materialnego oraz postępowania karnego na sprawców znęcających się, w celu ograniczania liczby przestępstw ujawnionych, będących przedmiotem postępowań sądowych. Przydatne byłyby też badania dotyczące spraw z zakresu postępowania przygotowawczego, odnośnie do danych o liczbie spraw umorzonych, liczbie spraw, które nie zostały wszczęte oraz ich „ciemnej liczbie". Przedmiotowe badania nie dotyczyły tego zakresu zagadnień, natomiast podjęto próbę dokonania analizy spraw będących przedmiotem postępowania sądowego. Należałoby się też zastanowić nad weryfikacją spraw o znęcanie się – wszczynanych przez rozwodzące się małżonki – w celu przede wszystkim korzystnego rozstrzygnięcia sprawy rozwodowej, ale jest to zagadnienie wymagające dokładnej i szczegółowej analizy tematu.

PRZESTĘPSTWO ZNĘCANIA SIĘ W ŚWIETLE STATYSTYKI SĄDOWEJ

Przed przystąpieniem do analizy badanych akt spraw z Sądu Rejonowego w Lublinie dokonano analizy ogólnopolskiej statystyki sądowej w zakresie przestępstw znęcania się z art. 207 k.k., ale też art. 246 i 247 k.k. (na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości), oraz danych dotyczących osób osądzonych za popełnienie przedmiotowego przestępstwa w I instancji w sądach rejonowych w lubelskim okręgu sądowym. Dało to badającemu obraz pewnej większej populacji osądzonych i skazanych, a zarazem większej płaszczyzny orzeczniczej, mogącej stanowić źródło odniesienia i uogólnienia w zakresie liczby spraw osądzonych. Pozwoliło to też na prezentację i diagnozę panującego w tym zakresie trendu skazań i struktury wyrokowania.

Analizując dane dotyczące osób prawomocnie skazanych z art. 207 § 1 k.k., można zauważyć coroczny wzrost ilości skazań, chociaż pomiędzy 2004 a 2005 r. zauważa się niewielki ich spadek. Podobna sytuacja, tj. stałego wzrostu liczby skazań, ma miejsce w przypadku prawomocnych skazań na podstawie przepisów art. 246 k.k., 247 k.k., będących *lex specialis* w stosunku do art. 207 k.k. Wzrost ten, porównując lata 2001 i 2005, wynosi ok. 100%, co świadczy o zwiększaniu się skali tej przestępczości. Szczególnie niepokojący jest wzrost liczby skazań za przestępstwa kwalifikowanego znęcania z art. 207 § 2 k.k., co niestety wskazuje na postępującą brutalizację stosunków rodzinnych i zależności.

Analizując te dane, można zauważyć również wzrost liczby prawomocnych skazań z § 3 art. 207 k.k., chociaż pomiędzy 2004 a 2005 r. zauważalny jest niewielki spadek ich liczby. Nie jest to również optymistyczna informacja, a wręcz przeciwnie – wskazuje ona (biorąc pod uwagę liczbę spraw osądzonych w I in-

stancji) na stały i ciągły wzrost liczby spraw dotyczących przestępstw znęcania się będących przedmiotem postępowania karnego.

Na podstawie danych pochodzących z Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości otrzymano ogólnopolskie statystyki w zakresie orzeczonych kar bezwzględnych za znęcanie się, z podziałem na liczbę skazań ogółem, liczbę kar warunkowo zawieszonych, wymiar kary w rozbiciu na poszczególne przedziały orzeczonych kar bezwzględnych, tj. 1 miesiąc, 2 miesiące, 3 miesiące, 4–5 miesięcy, 6 miesięcy, 7–11 miesięcy, 1 rok, 1–2 lata, 2 lata, 2–3 lata, 3 lata, 3–5 lat, 5 lat, 5–8 lat, 8–10 lat oraz 10–15 lat, chociaż w tym ostatnim przedziale tylko raz w ciągu okresu 2000–2005 r. w skali całego kraju, w 2002 r. orzeczono karę pozbawienia wolności z art. 207 § 2 k.k. Najczęściej wymierzana (prawomocnie) jest kara 1 roku pozbawienia wolności, następnie są to kary od 6 do 11 miesięcy oraz od 1 do 2 lat. W przypadku art. 207 § 1 k.k. górna granica kary za to przestępstwo jest orzekana bardzo rzadko i stanowi znikomą część wymierzanych kar, np. w 2000 r. na 1 rok pozbawienia wolności skazano prawomocnie 4538 osób, a na kary w przedziale 3–5 lat tylko 6 osób.

Dane te wskazują, że górna granica zagrożenia ustawowego za przedmiotowe przestępstwa nie jest przez sądy stosowana, należy się więc poważnie zastanowić nad celowością zwiększania górnej granicy ustawowego zagrożenia za popełniane przestępstwa znęcania się. Poza argumentem o charakterze czysto profilaktycznym i odstraszającym, trudno jest wskazać inne cele, jakim miałoby służyć zwiększenie górnego zagrożenia karą za to przestępstwo. W statystykach osób prawomocnie skazanych uwzględniono również dane dotyczące orzeczonych kar ograniczenia wolności, w tym z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w przedziałach wymiaru kary: 1–3 miesiące, 4–6 miesięcy, 7–12 miesięcy, 1 rok–18 miesięcy, z tym że najczęściej orzekana kara ograniczenia wolności oscyluje w granicach 7–12 miesięcy.

W trakcie analizy tych danych wzięto również pod uwagę orzekane przy wymiarze kary obowiązki w zakresie: pracy na cele społeczne oraz potrącenia z wynagrodzenia zamiast obowiązku pracy na cele społeczne. Statystyki dla dopełnienia obrazu prawomocnych skazań w okresie od 2000 do 2005 r. zawierają też dane dotyczące orzeczonych kar w postaci kary samoistnej grzywny, w rozbiciu na karę, której wykonanie warunkowo zawieszono oraz na karę samoistnej grzywny o charakterze bezwzględnym. Z punktu widzenia osób prawomocnie skazanych w 2000 r. – 13 052 skazania, liczba orzeczonych kar samoistnej grzywny w ilości 319 stanowi niespełna 2,5% skazań w skali całego kraju, co jest liczbą znikomą i wskazuje na brak zainteresowania sądów tym wymiarem kary.

Analizując przestępczość znęcania się w skali Polski, na podstawie przedstawionych statystyk prawomocnych skazań osób dorosłych, należy zwrócić uwagę na dane dotyczące małoletnich osób pokrzywdzonych, które w szczególności jako pokrzywdzone przez kwalifikowane z art. 207 § 2 k.k. oraz § 3 k.k. przypadki

znęcania się stanowią bardzo niepokojący przejaw brutalizacji życia rodzinnego i stosowania w nim przemocy. Należy też zauważyć zaprezentowane zależności skazań (co wynika z art. 207 § 3 k.k. w zw. z § 1 i § 2 k.k.), które wskazują na różne następstwa znęcania się, w tym targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, co jest najbardziej dotkliwą konsekwencją tych czynów.

Przestępstwo znęcania się poddano też analizie z punktu widzenia skazań w I instancji w sądach rejonowych w Polsce, na podstawie art. 207 k.k. w latach 2002–2006. Są to najbardziej aktualne dane, dotychczas nie publikowane, które przedstawiają rzeczywisty stan orzecznictwa i wymiaru kary za przestępstwo znęcania się w I instancji w Polsce. Pozwalają one przedstawić obraz przestępczości znęcania się i spraw, w których wszczęto postępowanie sądowe. Oprócz danych dotyczących orzekanych kar (kary pozbawienia wolności, kary ograniczenia wolności, grzywny samoistnej), stosowanych środków probacyjnych (warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, kary ograniczenia wolności, grzywny samoistnej, warunkowego umorzenia postępowania), wskazano też dane dotyczące postępowań umorzonych, co uzupełnia charakterystykę spraw i osób skazanych w I instancji. Dane, którymi się posłużono, pochodzą również z Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, dlatego należy nadać im walor wiarygodności.

Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, że liczba osób prawomocnie skazanych nie różni się zasadniczo od liczby osób osądzonych w I instancji w sądach rejonowych. W 2002 r. liczba osób ogółem prawomocnie skazanych na podstawie art. 207 § 1 k.k. wynosiła 13 170, zaś liczba osób ogółem skazanych w I instancji wyniosła 14 128, w 2003 r. było to proporcjonalnie 13 730 i 11 493, w 2004 r. było to proporcjonalnie 16 931 i 17 077, a w 2005 r. – 16 029 i 16 922. Świadczy to o tym, że wyroki sądów I instancji w większości przypadków zostają utrzymane w mocy, rzadko następuje uniewinnienie oskarżonego. Statystyki w zakresie skazań w I instancji zawierają ponadto dane dotyczące postępowań warunkowo umorzonych i umorzonych. Liczby te po odjęciu od liczby skazań w I instancji wskazują na fakt, że ilość skazań w I instancji w sądach rejonowych pokrywa się w zasadzie ze skazaniami prawomocnymi.

Analizując dane dotyczące przedmiotowych skazań w I instancji, należy stwierdzić, że wśród kar pozbawienia wolności najczęściej zapadają wyroki w przedziale między 6 miesięcy a 1 rok. Stanowią one ponad połowę wszystkich skazań. Należy również zauważyć, że warunkowym umorzeniem postępowania kończy się w zasadzie w I instancji ponad 15% wszystkich spraw za przestępstwo znęcania się, a umorzenie postępowania stwierdzono w około 8% spraw i to przeważnie w związku z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

Analiza przestępstwa znęcania się na podstawie danych w zakresie skazań z art. 207 § 1 k.k. w I instancji wskazuje na dużą liczbę pokrzywdzonych osób małoletnich – ponad 12 % spraw. Jest to bardzo duży odsetek, który wykazuje

tendencję zwyżkową – w 2006 r. odsetek ten przekroczył 25% ogółu spraw, co świadczy o sytuacji alarmującej, gdyż w 2006 r. w I instancji (z art. 207 § 1 k.k.) w co czwartej sprawie pokrzywdzonym był małoletni.

Analizując powyższe dane, widać przede wszystkim wzrost liczby skazanych w poszczególnych latach. Strukturę liczbową skazywanych sprawców przestępstw znęcania się najlepiej obrazuje wykres nr 1.

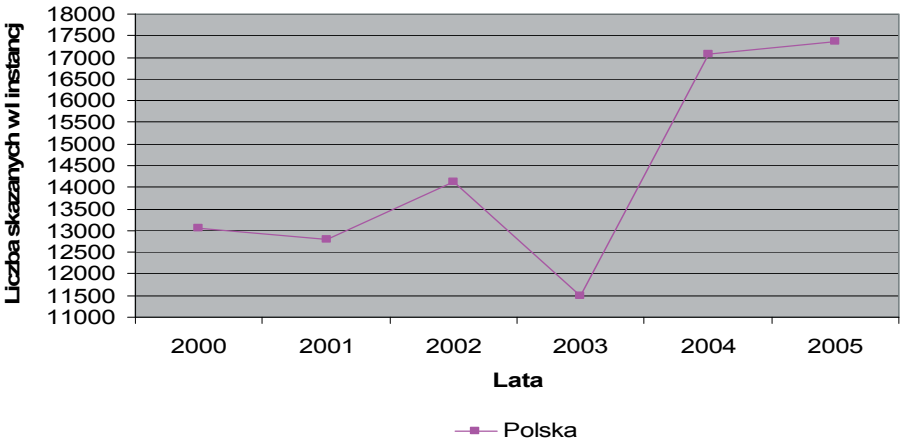

Wykres 1. Liczba skazanych w I instancji w skali sądów rejonowych w Polsce

Źródło: Dane Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości.

Analiza danych statystycznych w zakresie skazań w I instancji w sądach rejonowych, jak i skazań prawomocnych, stanowi punkt wyjścia do analizy przestępczości znęcania się w lubelskim okręgu sądowym. Badania te będą przedmiotem kolejnego etapu analizy, tym razem w okręgu, który będzie stanowił miejsce badań aktowych i ankietowych, stanowiących drugi i trzeci etap prowadzonych badań.

W celu scharakteryzowania stanu przestępczości w zakresie przestępstwa znęcania się w lubelskim okręgu sądowym, w którym był przeprowadzony 2 i 3 etap badań, poddano analizie dane statystyczne dotyczące osób osądzonych w I instancji na podstawie art. 207 § 1 k.k. w 12 sądach rejonowych, mających swoją siedzibę w granicach tego okręgu. Badania statystyki spraw z zakresu przestępstwa znęcania się w sądach rejonowych pozwoliły na przedstawienie struktury ilości spraw w poszczególnych sądach w perspektywie czasookresu 6 lat, tj. od 2000 do 2005 r. Wyniki tych badań pozwoliły na przedstawienie skali zjawiska w wymiarze lubelskiego okręgu sądowego, a dane analizowane powyżej, pozyskane z Ministerstwa Sprawiedliwości, pozwoliły porównać te trendy ilościowe z trendami ogólnokrajowym. Dane te mają niebagatelne znaczenie, gdyż umożliwiają projekcję liczby spraw w kilku wymiarach, co jednocześnie wskazuje na skalę zjawi-

ska. Nie można przy tym zapomnieć o tzw. „ciemnej liczbie spraw", które nigdy nie ujrzą światła dziennego. Należy natomiast z całą pewnością podkreślić, że przestępczość znęcania się stanowi bardzo poważny problem społeczny oraz państwowy.

Statystyki w zakresie spraw osądzonych w poszczególnych 12 sądach rejonowych przedstawia tabela 1 oraz kolejne wykresy. Na podstawie tych danych dokonano porównania trendu spraw z art. 207 k.k. i skazanych w I instancji za znęcanie się w poszczególnych sądach rejonowych ze sprawami osądzonymi z art. 207 k.k. w Polsce.

Tabela 1. Dane populacji osób osądzonych w I instancji na podstawie art. 207 § 1 k.k. w sądach rejonowych w okręgu lubelskim

	Liczba osądzonych w I instancji w poszczególnych latach					
Lata	**2000**	**2001**	**2002**	**2003**	**2004**	**2005**
Polska (ogółem)	13052	12799	14128	11493	17077	17370
Sąd Okręgowy w Lublinie (ogółem sądy rejonowe)	1059	1026	939	718	1235	1232
Sąd Rejonowy w Lublinie	325	306	234	212	471	393
Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej	126	159	100	72	106	94
Sąd Rejonowy w Chełmie	116	103	83	37	81	95
Sąd Rejonowy w Krasnymstawie*	63	57	–	–	–	–
Sąd Rejonowy w Kraśniku	78	52	66	106	100	108
Sąd Rejonowy w Lubartowie	70	50	68	56	67	78
Sąd Rejonowy w Łukowie*	–	–	60	29	44	75
Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim	49	48	61	58	76	64
Sąd Rejonowy w Puławach	91	109	124	65	123	108
Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim	86	93	91	46	64	105
Sąd Rejonowy w Rykach*	–	–	–	–	50	57
Sąd Rejonowy we Włodawie	55	49	52	37	53	55

Źródło: Badania własne i statystyka sądowa (Sąd Okręgowy w Lublinie).

*Brak danych oznacza, że dany sąd został przeniesiony do/z innego okręgu sądowego lub został w tym okresie dopiero utworzony.

Największą liczbę osób skazanych w I instancji za przestępstwo znęcania się odnotował Sąd Rejonowy w Lublinie. Jest to największy sąd rejonowy w lubelskim okręgu sądowym, który składa się obecnie z 12 rejonów. Do 2002 r. w okręgu tym znajdował się jeszcze Sąd Rejonowy w Krasnymstawie, ale po zmianach w zakresie właściwości miejscowej znalazł się on w zamojskim okręgu sądowym, ponadto w 2002 r. powstał nowy Sąd Rejonowy w Łukowie, a w 2004 r. Sąd Rejo-

nowy w Rykach. Analizując dane dotyczące skazań za przestępstwo znęcania się, możemy zauważyć, że ich liczba podlega stałym wahaniom, poczynając od 2000 r., od którego liczba ta zaczęła wzrastać, a następnie od przełomu lat 2001/2002 zaczęła spadać, by w 2003 r. uzyskać najniższą liczbę spraw z całego badanego okresu. Wiąże się to zapewne z powstaniem w 2003 r. sądów grodzkich, którym stopniowo przekazywano większość spraw o znęcanie się rozpatrywanych w postępowaniu uproszczonym. Mimo tego należy jednak zauważyć, że po 2003 r. liczba spraw o znęcanie się zaczyna stopniowo wzrastać (zmiany w tym zakresie przedstawia wykres 2). Jest to ogólny trend występujący w całej Polsce, wiążący się ze zwiększaniem się liczby tego typu przestępstw.

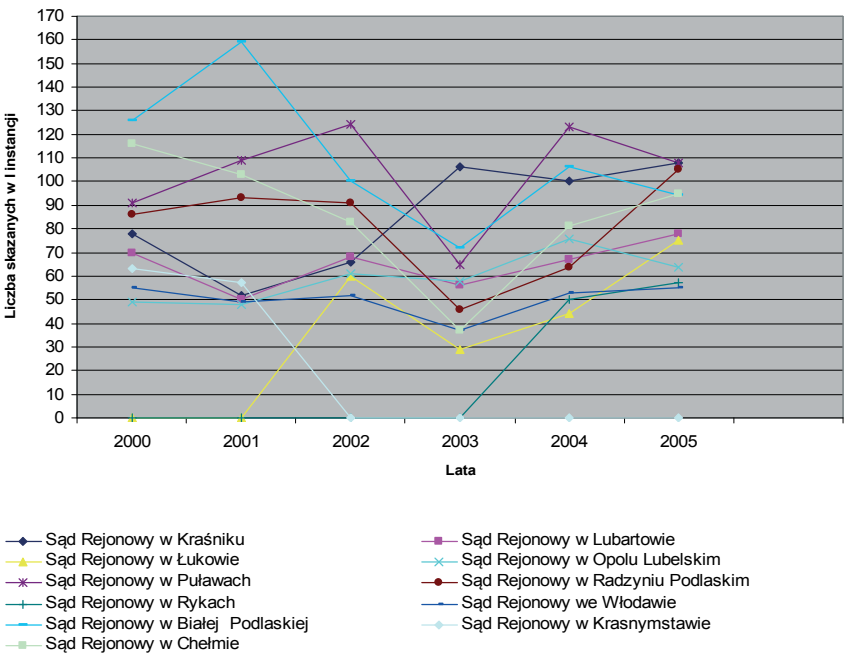

Wykres 2. Liczba skazanych w I instancji w sądach rejonowych w lubelskim okręgu sądowym

Źródło: Badania własne i statystyka sądowa (Sąd Okręgowy w Lublinie).

Porównując liczbę skazań w sądach rejonowych w lubelskim okręgu sądowym, możemy zauważyć, że wahania ilościowe odpowiadają liczbie sprawców osądzonych w I instancji w wymiarze ogólnopolskim (wykres 3). Pozwala to na stwierdzenie, że jeżeli chodzi o sprawy dotyczące przestępstw znęcania się, trend liczby osądzonych spraw odzwierciedla trend krajowy, co daje nam możliwość tworzenia w tym zakresie pewnych uogólnień, a badania przeprowadzone w tych sądach dają nam walor relatywnej reprezentatywności.

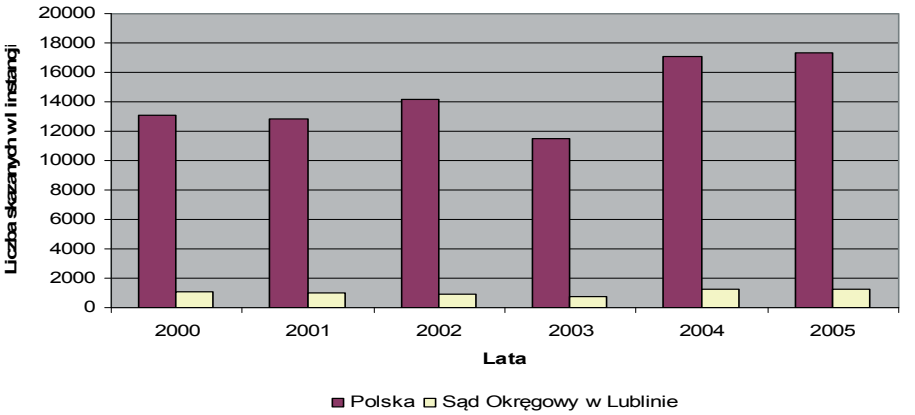

Wykres 3. Liczba skazanych w I instancji w skali porównawczej sądów rejonowych w Polsce i lubelskim okręgu sądowym

Źródło: Badania własne i statystyka sądowa Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jako teren prowadzonych badań aktowych w zakresie przestępstw znęcania się został wybrany Sąd Rejonowy w Lublinie. Wpłynęło na to kilka elementów, w tym przede wszystkim zasięg właściwości miejscowej, obejmujący zarówno tereny miejskie o wysokim stopniu zurbanizowania (właściwość miejscowa III Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Lublinie, który rozpoznaje sprawy z zakresu prawa karnego z obszaru objętego właściwością I, II i V Komisariatu Policji w Lublinie oraz Wydziału Karnego IX, który rozpoznaje sprawy z zakresu prawa karnego z obszaru objętego właściwością III, IV, VII i VIII Komisariatu Policji w Lublinie), jak i tereny wiejskie (właściwość miejscowa IV Wydziału Karnego, który rozpoznaje sprawy z zakresu prawa karnego z obszaru gmin: Bychawa, Głusk, Jabłonna, Jastków, Konopnica, Krzczonów, Ludwin, Łęczna, Mełgiew, Niemce, Piaski, Puchaczów, Rybczewice, Spiczyn, Zakrzew oraz obszar objęty właściwością VI Komisariatu Policji w Lublinie).

Wskazana właściwość miejscowa wydziałów karnych pozwoliła więc objąć różne środowiska społeczne – zarówno duże miasto, jak i wieś, obszary o dużym zróżnicowaniu ekonomicznym, demograficznym, zawodowym (obszary miasta o charakterze fabrycznym, robotniczym o dużym bezrobociu strukturalnym i obszary wiejskie z dominacją rolników), o odmiennym zurbanizowaniu, jak i różnym stopniu pauperyzacji. Pozwoliło to na objęcie badaniami obszaru odzwierciedlającego bardzo szeroki wachlarz społeczny, co dało możliwość bardziej reprezentatywnych badań. Ponadto – jak wskazano w wykresie 4 – trend liczby spraw dotyczących przestępstw znęcania się w Sądzie Rejonowym w Lublinie odzwierciedla trend Sądu Okręgowego w Lublinie, który jednocześnie odzwierciedla wskaźniki ilościowe ogólnopolskie (wykres 1). Jest to więc wybór celowy, ale i reprezentatywny.

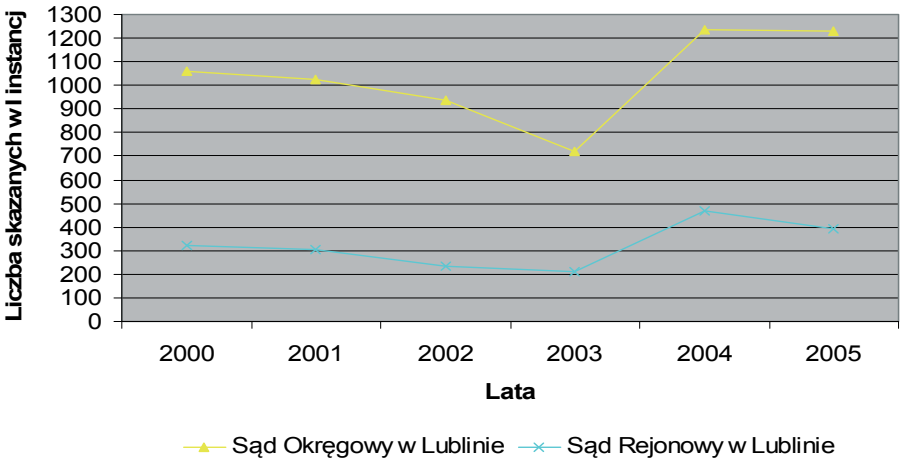

Wykres 4. Liczba skazanych w I instancji w skali porównawczej w lubelskim okręgu sądowym i Sądzie Rejonowym w Lublinie

Źródło: Badania własne i statystyka sądowa Sądu Okręgowego w Lublinie.

Oprócz zagadnienia analizy danych statystycznych w zakresie przestępstw znęcania się, należy zwrócić uwagę na zagadnienie uwarunkowania tej przestępczości. Zagadnienie uwarunkowania przestępstwa znęcania się należy rozpatrywać w kilku aspektach. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę uwarunkowania środowiskowe jako najszersze, ale również uwarunkowania rodzinne, ekonomiczne, kulturalne, osobiste i proceduralne, jednak z uwagi na ograniczone ramy niniejszej publikacji nie będą one przedmiotem analizy.

CHARAKTERYSTYKA SPRAWCÓW ZNĘCANIA SIĘ W ŚWIETLE BADAŃ AKTOWYCH

Przeprowadzone badania aktowe objęły 450 spraw – z 1995 r. (150 spraw), 2000 r. (150 spraw) i 2005 r. (150 spraw). Wybór tych lat został podyktowany odpowiednio długim czasookresem, pozwalającym na projekcję zachodzących zmian w badanych cechach, tj. profilu sprawcy i ofiary, czynie i jego charakterze, wyrokowaniu, nakładanych obowiązkach, powrotności do przestępstwa itp. Wybór wskazanych lat wynikał również z zachodzących zmian w zakresie ustawodawstwa karnego (przełom 1997/1998 r.) oraz zmian społeczno-gospodarczych. W końcu badania miały też dostarczyć jak najbardziej aktualnych danych dotyczących stanu przestępczości w zakresie przestępstw znęcania się, struktury i efektywności wymiaru kary oraz kierunków zmian w polityce karnej państwa w tym zakresie. Przede wszystkim nacisk w badaniach został położony na zbada-

nie profilu sprawcy, rodzaju kar, ale i przyczyn tkwiących w środowisku predestynującym niektórych ludzi do popełniania przestępstw znęcania się.

Jak wskazują przeprowadzone badania, sprawcami przestępstw znęcania się są najczęściej ojcowie rodzin. Wśród 450 spraw analizowanych w trakcie badań empirycznych to właśnie mężczyźni – mężowie i jednocześnie ojcowie rodzin – stanowili najliczniejszą grupę sprawców znęcania się. Odpowiednio w 1995 r. stanowili oni grupę 90,85% ogółu sprawców, w 2000 r. – 86,93%, a w 2005 r. 83,04% ogólnej liczby sprawców w przebadanych sprawach (tabela 2). Wśród sprawców tego przestępstwa były również matki, które znęcały się nad swoimi małoletnimi dziećmi (odpowiednio w 1995 r. – 4,58%, 2000 r. – 3,92%, 2005 r. – 4,46% ogólnej liczby sprawców) oraz synowie i córki (w 1995 r. – 3,27%, w 2000 r. – 7,84%, w 2005 r. – 11,61% ogólnej liczby sprawców). Osoby te znęcały się przede wszystkim nad swoimi rodzicami, ale też i teściami.

Wśród sprawców przestępstw znęcania pojawiają się również żony, które znęcały się nad mężami, odpowiednio w 1995 r. – 1,31%, w 2000 r. – 1,31%, w 2005 r. – 0,89%, co stanowi tylko ułamkową część wśród struktury sprawców przestępstw znęcania się.

Najczęstszą przyczyną znęcania się w poszczególnych grupach był alkohol (ponad 90% spraw). Samo zachowanie polegające na znęcaniu się – czy to wśród kobiet (matek, żon, córek – sprawa sygn. akt IX K 58/2000, IV K 58/2000, III K 276/2005, III K 668/2005), czy też mężczyzn (mężów, ojców, synów, np. IX K 781/2005, IV K 106/2000) wynikało głównie z awantur, sprzeczek i nieporozumień na tle rodzinnym, które pojawiały się w trakcie lub po zakończeniu libacji alkoholowych.

Tabela 2. Profil sprawcy znęcania się (ze względu na płeć i rolę w rodzinie) w rozbiciu na lata 1995, 2000 i 2005 oraz wartość uśredniona

Profil sprawcy	1995	2000	2005	Średnio
Mąż/ojciec	90,85%	86,93%	83,04%	86,94%
Matka	4,58%	3,92%	4,46%	4,32%
Syn/córka	3,27%	7,84%	11,61%	7,57%
Żona	1,31%	1,31%	0,89%	1,17%
	100%	100%	100%	

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Analizując wyniki badań, można zauważyć stały trend wzrostu liczby sprawców znęcania się, będących synami bądź córkami pokrzywdzonych. Na 150 spraw przebadanych w 1995 r., liczba sprawców synów/córek wynosiła 3,27% ogólnego stanu. W 2000 r. liczba ta wzrosła ponaddwukrotnie do 7,84% ogólnej liczby sprawców, natomiast w 2005 r. wyniosła 11,61% ogólnej liczby sprawców, co trzeba uznać za bardzo niepokojący objaw, wskazujący na zachodzące bardzo nie-

bezpieczne dla rozwoju rodziny i społeczeństwa zmiany w zakresie zachowań patologicznych wśród zstępnych. Następuje odwrócenie ról sprawca–pokrzywdzony, gdyż często małoletni sprawcy (chociaż średnia wieku synów/córek przekracza 30 lat) znęcają się fizycznie i psychicznie nad swoimi często schorowanymi i niepełnosprawnymi rodzicami. Stwierdzono też przypadki znęcania się syna nad teściami (sprawa sygn. akt IV K 450/2005), co z punktu widzenia poprawności stosunków rodzinnych przenosi się na stosunki mąż–żona.

Najliczniejszą grupę sprawców znęcania się w dalszym ciągu stanowią mężczyźni, kształtuje się ona na poziomie ok. 94% w każdym z przebadanych lat (tabela 3). Jest to niezmienny od wielu lat trend, który wynika z zakorzenionych głęboko w rodzinie i społeczeństwie ról kobiety i mężczyzny. Kobiety stanowią średnio ponad 5% ogólnej liczby sprawców znęcania się, natomiast czyny popełniane przez kobiety charakteryzują się dużą brutalnością i okrucieństwem (np. sprawa sygn. akt III K 276/2005). Istotne jest to, że płeć sprawców w ciągu tych 10 lat (okres od 1995 r. do 2005 r.) nie podlegała istotnym zmianom, gdyż w dalszym ciągu większość przestępstw popełniają mężczyźni.

Tabela nr 3. Płeć sprawcy znęcania się w rozbiciu na lata 1995, 2000 i 2005 oraz wartość uśredniona

Płeć sprawcy	1995	2000	2005	Średnio
Kobieta	5,88%	5,23%	5,36%	5,49%
Mężczyzna	94,12%	94,77%	94,64%	94,51%

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Kolejną cechą braną pod uwagę w trakcie badań był wiek sprawców. W przypadku przestępstw polegających na znęcaniu się, wiek sprawcy wśród badanych cech nie odgrywa podstawowej roli, ale ma wpływ na postać czynu i stronę podmiotową przestępstwa. Przejawia się to w tym, że sprawcami przestępstw znęcania się są najczęściej osoby dojrzałe, o dużym bagażu doświadczeń życiowych, często odurzające się alkoholem, w przedziale wieku od 41 do 50 roku życia (tabela 4).

Tabela 4. Wiek sprawców znęcania się w rozbiciu na lata 1995, 2000 i 2005

Wiek sprawcy	1995	2000	2005
do 20	0,65%	0,65%	4,46%
21–30	9,80%	5,88%	16,07%
31–40	28,76%	20,92%	25,89%
41–50	45,75%	43,14%	26,79%
51–60	12,42%	23,53%	23,21%
pow. 60	2,61%	5,88%	3,57%
	100%	100%	100%

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Porównując sprawy z lat objętych badaniami, można zauważyć jednak stopniowy spadek tej wielkości na rzecz sprawców młodszych, w przedziale wieku do 20 lat, gdzie liczba sprawców z 0,65% w 1995 i 2000 r. wzrosła do 4,46% ogólnej liczby sprawców w 2005 r. oraz sprawców w przedziale wiekowym 21–30, gdzie ich liczba z 9,80% ogólnej liczby sprawców w 1995 r. wzrosła do 16,07% w 2005 r. Bez większych zmian ilościowych w przekroju 10-letniego odstępu czasowego pozostała natomiast liczba sprawców w przedziale wiekowym 31–40 lat, gdzie ich liczba w poszczególnych latach – 1995, 2000, 2005 kształtowała się odpowiednio w wysokości 28,76%, 20,92%, 25,89% ogólnej liczby sprawców. Dosyć dziwnie przedstawia się statystyka sprawców przestępstw znęcania się w przedziale wiekowym 41–50 lat. Tutaj w latach 1995 i 2000 liczba tych sprawców była najliczniejsza, by w końcu w 2005 r. spaść do poziomu 26,79%. Może to właśnie sugerować zachodzące zmiany w profilu sprawcy, coraz częściej bowiem sprawcami są osoby w wieku 31–40 lat (25,89%) oraz 51–60 lat (23,21%).

Przedostatnia kategoria wiekowa w przedziale 51–60 lat również odznacza się wzrostem, szczególnie widocznym między 1995 a 2000 r., kiedy to ich liczba wzrosła z 12,42% do 23,53% ogólnej liczby sprawców. W najstarszym przedziale wiekowym – powyżej 60 roku życia – liczba sprawców po ponaddwukrotnym wzroście między 1995 a 2000 r. (z 2, 61% do 5,88%) spadła do poziomu 3,57%, co wskazuje na fakt, że sprawcami w wieku powyżej 60 roku życia są nieliczne osoby. Najstarszym z przebadanych sprawców był mężczyzna w wieku 73 lat, który znęcał się nad swoją żoną (sprawa sygn. IV K 381/95).

Należy zauważyć, że sprawcami przestępstw znęcania się są najczęściej pojedyncze osoby, działające samodzielnie, bez współudziału innych osób. W wyjątkowych przypadkach (2 razy) zdarzyły się procesy, gdzie oskarżone były osoby działające jako współsprawcy, np. syn z rodzicami znęcał się nad swoją małżonką – sprawa sygn. akt IX K 139/2000, znacznie częściej jednak wśród badanych spraw odnotowano wielość pokrzywdzonych ofiar przestępcy znęcającego się. Były to przede wszystkim dzieci sprawcy i małżonek (99 spraw, m.in. sprawa sygn. akt IX K 185/2000), ale także obydwoje rodzice (19 spraw, np. sprawa sygn. akt IV K 845/95), teściowie (8 spraw) czy dziadkowie (6 spraw).

Należy też zwrócić uwagę na fakt, że w badanych sprawach nie wystąpiły przypadki pomocnictwa czy podżegania do popełnienia czynu, nie miały też miejsca formy zjawiskowe przestępstwa o charakterze sprawstwa kierowniczego czy polecającego.

Istotną cechą z punktu widzenia analizy profilu sprawcy znęcania się jest jego uprzednia karalność, w tym karalność za przestępstwa znęcania się (wykres 5).

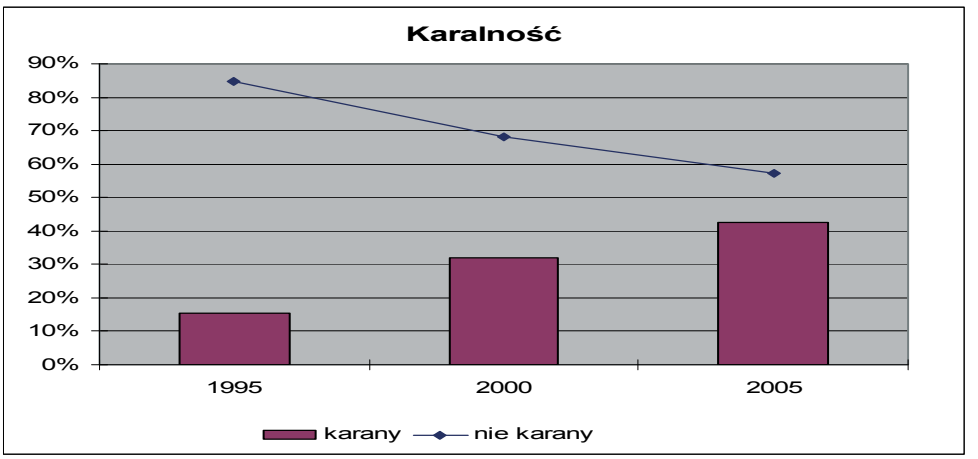

Wykres 5. Uprzednia karalność sprawców znęcania się w latach 1995, 2000, 2005

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Analizując poszczególne lata badanych spraw, można zauważyć rosnącą drastycznie liczbę sprawców, którzy przestępstwo znęcania się popełniają jako kolejne. W 1995 r. było takich sprawców 15,33%, w 2000 r. – 32% ogółu badanych sprawców, a w 2005 r. już 42,73%. Tak szybki wzrost sprawców uprzednio karanych za inne przestępstwa wskazuje na wzrastająca ogólną liczbę przestępstw i przestępców popełniających czyny polegające na znęcaniu się.

Należy natomiast zwrócić uwagę na fakt, że liczba przestępców popełniających przestępstwo znęcania się w ramach recydywy pozostaje na w miarę stabilnym poziomie i wynosiła w 1995 r. 8,70%, 2000 r. – 12,50%, w 2005 r. – 10,64% ogółu sprawców uprzednio karanych.

OFIARY ZNĘCANIA SIĘ I ICH PROFIL

Przedmiotem czynności wykonawczej w przypadku typu podstawowego przestępstwa z art. 207 k.k. jest osoba najbliższa, inna osoba pozostająca w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, małoletni oraz osoba nieporadna ze względu na jej stan psychiczny i fizyczny. Wśród ofiar znęcania się występuje najczęściej wielość podmiotów, tzn. ofiarami są na przykład wszystkie dzieci w rodzinie wraz z matką lub samodzielnie, oboje rodzice lub teściowie, a także konkubiny ze swoimi dziećmi, nad którymi znęca się ich ojczym. Analizując dane osobopoznawcze ofiar, nie brano w zasadzie pod uwagę ścisłych związków tych cech z pozostawaniem ofiarą przestępstwa znęcania się. Przyczyny tych zachowań tkwią najczęściej w samym sprawcy, natomiast cechy ofiar, tj. ich pochodzenie, płeć, wiek, wykształcenie, zamożność nie mają bezpośredniego wpływu

na bycie ofiarą (w szczególności dotyczy to dzieci i rodziców). Cechy te natomiast mogą wpływać na możliwość uwolnienia się od swojego oprawcy, w szczególności przez małżonkę i konkubinę, w sytuacji gdy kobieta jest niezależna finansowo, posiada stały dochód i własne mieszkanie (chociaż takie przypadki należą do rzadkości i nie miały miejsca w badanych sprawach).

Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonych badań 450 spraw z lat 1995, 2000 i 2005 (tabela 5), należy stwierdzić, że najczęściej ofiarami przestępstw znęcania się są osoby najbliższe (żony), które w 1995 r. stanowiły 59,42% osób pokrzywdzonych, w 2000 r. – 38,87%, a w 2005 r. – 39,39% ogółu ofiar w badanych sprawach.

Tabela 5. Profil ofiary znęcania się w rozbiciu na lata 1995, 2000 i 2005 r. oraz wartość uśredniona

Profil ofiary \ Lata	1995	2000	2005	średnio
Dzieci	29,47%	48,99%	48,99%	42,48%
Żona	59,42%	38,87%	39,39%	45,89
Mąż	0,48%	2,83%	1,01%	1,44%
Konkubina	2,42%	9,31%	1,52%	4,41%
Rodzice	6,76%	0,00%	9,09%	5,28
Osoby zależne	1,45%	0,00%	0,00%	0,48%
	100%	100%	100%	100%

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Należy też zwrócić uwagę na liczbę stale wzrastających pokrzywdzonych w grupie małoletnich (w 1995 r. – 29,47% ogółu pokrzywdzonych, w 2000 r. – 48,99, w 2005 r. – 48,99%), co stanowi bardzo niepokojące zjawisko wymagające bardzo szybkiej interwencji państwa i ustawodawcy.

Przestępczość znęcania się – godząca w najmłodszych – jest najbardziej okrutnym przejawem brutalizacji życia rodzinnego, co wynika z faktu, że małoletni nie potrafią się bronić przed dorosłymi sprawcami, często nie wiedzą, komu mogą się poskarżyć na dorosłego – ojca czy matkę. Żyjąc w ciągłym strachu, znoszą zachowania przestępne rodziców, co w wielu przypadkach bardzo ciężko odbija się na ich psychice w dorosłym życiu i prowadzi później do tego samego typu zachowań w stosunku do swoich dzieci. Niepokojący jest fakt występowania coraz częściej szczególnego okrucieństwa ze strony matek w stosunku do swoich małoletnich dzieci (sprawa sygn. akt III K 276/2005), czy ze strony ojca w stosunku do swoich dzieci (m.in. sprawa sygn. akt III K 522/2005). Zachowania te, jak dowodzą badania, wynikają z coraz większego zubożenia społeczeństwa, obniżania się

wieku matek, które rodzą swoje pierwsze dzieci, nie będąc do tego przygotowanymi i nie posiadając odpowiednich warunków socjalnych i bytowych.

Inną grupą pokrzywdzonych przestępstwami znęcania się są rodzice. W 1995 r. w ogólnej grupie pokrzywdzonych (co wynika z przebadanych akt spraw karnych) rodzice stanowili 6,76%, w 2000 r. nie stwierdzono takiego przypadku, co nie wyklucza faktu, że znęcanie się nad rodzicami mogło mieć miejsce, w 2005 r. stwierdzono natomiast 9,09 % rodziców będących ofiarami, co wskazuje na bardzo znaczący wzrost przestępczości nad tymi osobami.

Kolejną grupą pokrzywdzonych są konkubiny żyjące w wolnych związkach ze swoimi oprawcami, będące wraz ze swoimi dziećmi na utrzymaniu konkubenta dostarczającego im środków do życia. Kobiety te są w ten sposób uzależnione od swoich katów i w związku z tym nie zawiadamiają organów ścigania o trwającym procederze, dopiero ciężkie przypadki pobicia wymagające interwencji lekarskiej skutkują wszczęciem postępowania karnego przeciwko tym osobom. Liczba kobiet w tej grupie ofiar przestępstw znęcania się w 1995 r. wynosiła 2,42%, w 2000 r. gwałtownie wzrosła do 9,31%, by w 2005 r. ukształtować się na poziomie 1,52%. Wyniki te wskazują na prawdopodobny wzrost świadomości kobiet, które żyjąc w wolnych związkach, coraz częściej są niezależne od mężczyzn, często im samym dostarczają środków do życia i nie pozwalają na okrutne ich traktowanie.

W badanych sprawach pojawiły się też przypadki znęcania się nad kolejną grupą pokrzywdzonych – osób pozostających w stałym stosunku zależności. Jest to grupa, która biorąc pod uwagę przemiany społeczno-gospodarcze w Polsce, będzie coraz częściej narażona na działania przestępne w stosunku do nich. Coraz więcej osób znajduje się w stosunkach stałej lub przemijającej zależności, np. stosunkach pracy z nieuczciwymi pracodawcami, ale też w innych, podobnych stosunkach, przykładem może być bezradność osób starszych w domach opieki społecznej, co wpływa na pojawianie się tych patologii najczęściej w postaci okrutnego, poniżającego traktowania.

CHARAKTERYSTYKA POPEŁNIANEGO CZYNU I WYMIAR KARY

Analiza akt sądowych wskazuje, że przestępstwo znęcania się popełniane jest najczęściej przez działanie i to w zamiarze bezpośrednim. Przypadki zaniechania należą do rzadkości.

Założenia wyrażone przez Komisję Kodyfikacyjną opracowującą kodeks karny z 1932 r., a powtórzone podczas prac nad kodyfikacjami karnymi z 1969 i 1997 r., oznaczają w konsekwencji, że terminowi „znęcanie" nadaje się bardzo

szerokie znaczenie, które obejmuje swoim zakresem zarówno aktywne zachowanie się, jak i zaniechanie.[2]

Zgodnie z wyjaśnieniami Komisji Kodyfikacyjnej:

> […] znęcaniem może być zadawanie bólu fizycznego i sprawianie ciężkich przykrości moralnych, działanie zarówno jednorazowe, jak i systematyczne, aktywne i polegające na zaniedbaniu, odmowie dostarczenia pożywienia itp. Każde więc postępowanie nacechowane zamiarem krzywdzenia fizycznego lub moralnego może być w odpowiednich warunkach objęte terminem znęcanie.[3]

Przykładem takim jest wielokrotne lub jednorazowe, lecz dotkliwe pobicie, które jeśli nie przybiera tych cech, jest uznawane za czyn wyczerpujący ustawowe znamiona przestępstwa naruszenia nietykalności cielesnej, naruszenia czynności narządu ciała, groźby karalnej oraz czyny o charakterze bardziej złożonym, np. bicie połączone ze zniewagami, niszczenie przedmiotów itp.[4] Jednolicie reprezentowane jest również w doktrynie stanowisko, że przestępstwo znęcania się fizycznego lub psychicznego może być popełnione nie tylko przez działanie, lecz także przez zaniechanie. Podawane są przykłady niedostarczania pożywienia dziecku lub osobie chorej, niewpuszczania do domu zimą oraz inne.[5]

Przestępstwo znęcania się należy do grupy przestępstw o zbiorowo oznaczonym czynie lub zbiorowo oznaczonych znamionach.[6] Przestępstwo to polega na dokonywaniu w ciągu pewnego okresu działań (czynów), które mimo swej wielości traktowane są jako jedno przestępstwo. Czyn polegający na „znęcaniu się" został ujęty w ustawie jako wielokrotność zachowań tego samego rodzaju lub zachowań różnych. W każdym razie chodzi o wielość zachowań tego samego sprawcy, tworzących jeden czyn zabroniony.

Na podstawie przebadanej grupy reprezentatywnej można stwierdzić, że przestępstwo znęcania się polega na wielokrotności zachowań znacznie rozciągniętych w czasie. Największa liczba stwierdzonych czynów polegających na znęcaniu się była popełniana w okresie powyżej 6 miesięcy do 1 roku i wynosiła w 1995 r. 21,74% ogółu spraw, w 2000 r. – 22,92%, a w 2005 r. – 17,86% spraw (tabela 6). Należy też zwrócić uwagę na fakt budzący wątpliwości dotyczące określenia

---

[2] M. Kuczyński, *Ściganie przestępstw z art. 184 k.k.*, „Problemy Praworządności" 1973, nr 12, s. 37–39.

[3] A. Ratajczak, *Przestępstwo znęcania się pod wpływem alkoholu nad rodziną i osobami zależnymi*, Poznań 1964, s. 213.

[4] J. Bryk, *op. cit.*, s. 60.

[5] A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1980, s. 133 i n.; por. też literaturę z tego zakresu: L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975, s. 94; M. Szewczyk, [w:] A. Zoll, *Część szczególna*, s. 611; V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń 1999, s. 57; A. Tobis, *Główne przestępstwa przeciwko rodzinie*, Poznań 1980, s. 38; zob. też wyrok SN z 19.10.1961 r., V K 486/61, OSNKW 1962, nr 3, poz. 114.

[6] A. Wąsek, *O tzw. przestępstwie zbiorowym*, „Nowe Prawo" 1966, nr 6, s. 744.

(a także w przypadku zakończenia postępowania dowodowego ewentualnej modyfikacji) ram czasowych popełnienia przestępstwa znęcania się, z którymi sądy orzekające się spotykają. W materii tej Sąd Najwyższy wyraził trafny pogląd, że „uprawnienie sądu do modyfikacji ram czasowych popełnienia przestępstwa określonego w art. 207 k.k. rozciąga się do daty wyroku sądu pierwszej instancji".[7] Tym samym Sąd Najwyższy odstąpił od poglądu wyrażonego w wyroku z 22 lipca 1993 r., II KRN 98/93, że modyfikacja ram czasowych okresu popełnienia przestępstwa możliwa jest tylko do daty wniesienia aktu oskarżenia.

Tabela 6. Okres znęcania się orzeczony w wyroku karnym w latach 1995, 2000, 2005

Lata	1995	2000	2005
Okres znęcania się:			
Do 6 miesięcy	8,70%	25,00%	14,29%
Pow. 6 miesięcy do 1 roku	21,74%	22,92%	17,86%
Pow. 1 do 2 lat	19,57%	12,50%	23,21%
Pow. 2 do 3 lat	10,87%	8,33%	7,14%
Pow. 3 do 5 lat	19,57%	6,25%	12,50%
Pow. 5 do 10 lat	13,04%	20,83%	16,07%
Pow. 10 lat	6,52%	4,17%	8,93%
	100%	100%	100%

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Wzrastającą liczbę spraw stwierdzono w przedziale czasowym powyżej 1 roku do 2 lat, gdzie w 1995 r. było 19,57% ogółu spraw, w 2000 r. – 12,50%, a w 2005 r. – 23,21%. Zasługującym na szczególne uwzględnienie jest fakt, że przestępstwo znęcania jest również często popełniane w przedziale czasowym powyżej 5 do 10 lat (w 1995 r. popełniono 13,04% spraw, w 2000 r. – 20,83%, a w 2005 r. 16,07% spraw). Zdarzają się również przypadki, że znęcanie się trwa ponad 10 lat (w 1995 r. stwierdzono 6,52% przypadków tego typu, w 2000 r. – 4,17%, a w 2005 r. – 16,07% spraw). Najdłuższym przypadkiem znęcania się był okres 20 lat (sprawa sygn. akt III K 267/2000), a najkrótszym okres jednego dnia (sygn. III K 299/95).

W zakresie wymiaru kary należy stwierdzić, że w badanych sprawach zaobserwowano tendencję stwierdzoną już w badaniach statystyki ogólnopolskiej, tj. najwięcej wyroków karnych oscyluje w przedziałach do 1 roku i od 1 do 2 lat. Wśród badanych cech przeprowadzonych postępowań zwrócono szczególną uwagę na instytucje zwrotu sprawy do prokuratury oraz zawieszenie postępowania najczęściej na skutek ukrywania się sprawcy i poszukiwania go listem gończym.

[7] Wyrok SN z 27 lutego 2002 r., II KKN 17/00, OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 55.

Tabela 7. Wymiar kary i sposób zakończenia postępowania za przestępstwo znęcania się w latach 1995, 2000, 2005

Wymiar kary	1995	2000	2005
Do roku	42,75%	27,03%	23,85%
Od 1–2 lat	29,71%	30,41%	32,11%
Od 2–5 lat	1,45%	1,35%	6,42%
Kara bezwzględna	1,45%	2,03%	11,93%
Umorzenie	5,07%	14,19%	15,60%
Warunkowe umorzenie	0,72%	17,57%	3,67%
Zwrot do prokuratury	2,90%	4,73%	3,67%
Uniewinnienie	2,90%	1,35%	0,92%
Zawieszenie postępowania	13,04%	1,35%	1,83%
	100%	100%	100%

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych

Wśród zagadnień dotyczących wymiaru kary należy zwrócić uwagę na obowiązki nakładane na sprawcę w sytuacji warunkowego zawieszenia wykonania kary (tabela 8). Najczęściej sądy zobowiązywały sprawcę do powstrzymania się od nadużywania alkoholu (ponad 40% spraw), równie często nakładano na sprawcę dozór i obowiązek poprawnego zachowania się.

Tabela 8. Obowiązki nakładane na sprawcę w okresie warunkowego zawieszenia kary w latach 1995, 2000, 2005 (wartość uśredniona)

Obowiązki nakładane na sprawcę w okresie warunkowego zawieszenia kary	1995	2000	2005	Średnio
Dozór	10,53%	35,21%	36,71%	27,48%
Powstrzymanie się od nadużywania alkoholu	45,61%	42,25%	40,51%	42,79%
Obowiązek poprawnego zachowania się	11,40%	15,49%	22,78%	16,55%
Obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu	9,65%	5,63%	0,00%	5,09%
Nawiązka	22,81%	1,41%	0,00%	8,07%
	100%	100%	100%	

Źródło: Badania własne przeprowadzone na podstawie akt spraw sądowych.

Do najczęściej nakładanych na sprawców obowiązków należało powstrzymywanie się od nadużywania alkoholu, co z czysto racjonalnego względu jest obowiązkiem nie do końca skutecznym z punktu widzenia dobra pokrzywdzonego. Należy też zauważyć, że wśród obowiązków nakładanych na sprawców przestępstw znęcania się brakuje obowiązku powstrzymania się od kontaktowania z ofiarą przestępstwa znęcania się oraz nakazu eksmisji sprawcy, którego obecność w tym samym mieszkaniu z pokrzywdzonym nie wpływa w sposób resocjalizacyjny na sprawcę oraz nie chroni ofiary przed kolejnymi czynami przestępnymi

w stosunku do jego osoby. Zadania te powinny być realizowane przez państwo, co we wnioskach *de lege ferenda* należałoby wskazywać polskiemu ustawodawcy.

PRZESTĘPSTWO ZNĘCANIA SIĘ W ŚWIETLE BADAŃ ANKIETOWYCH

Badania empiryczne miały na celu przede wszystkim przeanalizowanie przestępczości znęcania się i przedstawienia skuteczności obowiązywania norm prawa karnego w zakresie odpowiedzialności za przestępstwa znęcania się. Pośrednio miały też wskazać kierunki kształtowania konstrukcji prawnokarnych w celu zwiększania efektywności karania za przedmiotowe przestępstwa, ograniczając w przyszłości ich liczbę. Badania w tym zakresie zostały przeprowadzone na podstawie specjalnie przygotowanej w tym celu ankiety, która została zaprezentowana sędziom wydziałów karnych Sądu Rejonowego w Lublinie (w dwóch wydziałach karnych grodzkich i trzech wydziałach karnych) i Sądu Okręgowego w Lublinie (w dwóch wydziałach karnych odwoławczych). Samo badanie ankietowe od strony technicznej polegało na przekazaniu w celu wypełnienia w ww. sądach w sumie 50 ankiet dla większości sędziów orzekających w wydziałach karnych tych sądów. Z tej ogólnej liczby zostały wypełnione 32 ankiety, co wystarcza do wyciągnięcia wniosków wynikających z zagadnień poruszanych w ankiecie. W zasadzie była ona podsumowaniem dwóch pierwszych etapów badań i zawierała pytania weryfikujące, dotyczące głównie pragmatyki stosowania przepisów penalizujących przestępstwo znęcania się. Ankieta stanowiła też kontynuację tez postawionych na początku badań, a jej poszczególne zagadnienia miały stanowić odpowiedź na te tezy.

Pierwszym zagadnieniem poruszonym w ankiecie było pytanie odnośnie do konstrukcji znamion przestępstwa określonego w art. 207 k.k., tzn. czy konstrukcja jest prawidłowa i czy nie stwarza problemów w procesie subsumpcji? Na to pytanie wszyscy sędziowie odpowiedzieli „tak", co może sugerować, że konstrukcja przestępstwa nie stwarza obecnie problemów interpretacyjnych. W uzasadnieniach wskazywano m.in., że „konstrukcja umożliwia odniesienie zamiaru sprawcy do czynności wykonawczych, a jednocześnie nie zamyka drogi do kumulatywnej kwalifikacji czynu", konstrukcja znamion „zawiera wszystkie elementy, które pozwalają na dokładne opisanie czynu" oraz że „orzecznictwo ukształtowało jednoznaczną linię interpretacyjną", z czym w zasadzie można się zgodzić i podzielić te stanowiska.

Kolejne zagadnienie dotyczyło odpowiedzi na pytanie, czy istnieją problemy w procesie wykładni znamion „znęca się", „znęca się fizycznie lub psychicznie"? Na to pytanie 6 odpowiedzi było twierdzących, wskazujących na fakt pojawiania się problemów m.in. „w sytuacji konfliktu o charakterze wzajemnym, gdy dochodzi po obu stronach do intensywnych naruszeń" oraz w zakresie miarkowania tych naruszeń. Natomiast większość odpowiedzi wskazywała, że obecnie sędzio-

wie nie mają problemu, aby interpretować znamiona „znęca się", „znęca się fizycznie lub psychicznie". Orzecznictwo Sądu Najwyższego wielokrotnie poruszało problem wykładni tych znamion, co zapewne uwidoczniło się w udzielanych odpowiedziach.

Trzecie pytanie dotyczyło zagadnienia, czy konieczna jest zmiana przepisów prawa karnego materialnego w zakresie art. 207 k.k. w celu zapewnienia skuteczniejszej ochrony ofiar przestępstw znęcania się. Wśród odpowiedzi, 3 wskazywały na konieczność zmian przepisów prawa karnego materialnego w zakresie art. 207 k.k. w celu zapewnienia skuteczniejszej ochrony ofiar przestępstw znęcania się. Natomiast pozostałe odpowiedzi wskazywały na konieczność zmian, ale o innym charakterze i innym zakresie, np.: „w celu zapewnienia skuteczniejszej ochrony pokrzywdzonemu powinno dojść do zmian w k.p.k., a nie w k.k. w zakresie minimalizacji kontaktu pokrzywdzonego ze sprawcą". Ochrona ofiar przestępstw znęcania się jest potrzebna nie tylko w zakresie prawa karnego. Przede wszystkim powinno się intensyfikować działania realizowane przez państwo w zakresie opieki społecznej, pomocy psychologicznej dla ofiar itp. Podnoszono też to, że skuteczna ochrona ofiary przestępstwa znęcania się nie ma bezpośredniego związku z brzmieniem przepisów prawa karnego materialnego. Padały też odpowiedzi wskazujące wprost, że nie ma żadnej potrzeby w zakresie zmian przepisów prawa karnego materialnego w zakresie art. 207 k.k. w celu zapewnienia skuteczniejszej ochrony ofiar przestępstw znęcania się. Przepis jest na tyle jasny i prosty, że nie ma potrzeby jego zmiany, a wieloletnie obowiązywanie wyrobiło w społeczeństwie świadomość jego istnienia, co jest najlepszym gwarantem ochrony rodziny. Odpowiedzi te nie do końca są przekonujące, gdyż to właśnie najczęściej brak świadomości prawnej zarówno po stronie sprawców, jak i pokrzywdzonych wpływa na to, że ofiary boją się mówić o znęcaniu się, biernie znosząc te zachowania, a dopiero zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, dokonane przez sąsiada lub rodzinę wszczyna postępowanie przeciwko sprawcy.

Czwarte pytanie dotyczyło zagadnienia, czy konieczna jest zmiana przepisów prawa karnego materialnego w celu zintensyfikowania działań w ramach prewencji indywidualnej i generalnej za popełniane przestępstwa znęcania się i w jakim zakresie? Cztery udzielone odpowiedzi wskazały na konieczność zmian w tym zakresie, m.in. poprzez wprowadzenie przymusowego, niezależnego od zgody oskarżonego leczenia odwykowego, co pozwoliłoby eliminować najczęstszą przyczynę zachowań przestępczych w rodzinie. Pozostałe odpowiedzi świadczyły o braku konieczności zmian przepisów prawa karnego materialnego w celu zintensyfikowania działań w ramach prewencji indywidualnej i generalnej za popełniane przestępstwa znęcania się, m.in. dlatego, że nacisk powinien być bardziej położony nie na surowe karanie, ale prawnokarną możliwość oddzielenia sprawcy od pokrzywdzonego, co powinien zapewnić k.p.k. Postulaty podwyższenia

górnych ustawowych zagrożeń nie dają rezultatu, rozwiązaniem tych problemów jest podwyższanie stopy życiowej ludzi, ograniczanie problemów bytowych.

Jak podkreśla się w udzielanych odpowiedziach, w przeważającej liczbie spraw przestępstwo znęcania się występuje w rodzinach biednych, z problemami alkoholowymi, co wynika z braku pracy, niewielkich dochodów rodzin, niskiego poziomu życia itp. W związku z tym państwo powinno kierować swe działania właśnie na sferę socjalną, a nie legislacyjną, gdyż to właśnie podwyższanie poziomu życia mieszkańców będzie najlepszym działaniem zapobiegającym przestępczości znęcania się. W trzech odpowiedziach wskazano też, że istniejące instrumenty karania i środków probacyjnych nie tylko w k.k., ale i ustawach szczególnych są wystarczające i nie wymagają zmian.

Piąte pytanie ankietowe dotyczyło możliwości zmniejszenia liczby przestępstw znęcania się. Powiązane ono było z pytaniem czwartym, a padające odpowiedzi w większości przypadków wskazywały na konieczność działań państwa w sferze socjalnej i poprawy warunków bytowych. W szczególności nacisk powinien być przeniesiony „z karania na edukację społeczeństwa" oraz na podwyższanie jego świadomości prawnej i społecznej. W udzielanych odpowiedziach wskazywano też, że problem tkwi w kwestiach wychowawczych, kulturalnych i cywilizacyjnych, nie zaś w niewystarczających sankcjach karnych czy konstrukcji znamion przepisów. Jest to argument zasługujący na aprobatę, gdyż – jak widać na podstawie genezy przestępczości znęcania się – przestępczość ta rozwijała się od zarania dziejów przy cichej aprobacie państwa i ustawodawcy.

Uwarunkowania środowiskowe postawiły kobietę i małoletnie dzieci na pozycji drugorzędnej, bezwzględnie poddanej mężowi – ojcu dzieci, bez żadnych praw, a tylko z obowiązkami bezwzględnego posłuszeństwa i oddania. Układ ten zmieniony został dopiero w nowożytnych czasach, gdzie pozycję kobiety zaczęto zrównywać z pozycją mężczyzny, a żona zyskała takie prawa jak mąż. Pozostałości tych stosunków są zauważalne do dzisiaj, biorą się najczęściej z faktu przewagi fizycznej i ekonomicznej męża, który pracując, utrzymuje rodzinę, a kiedy się znęca nad żoną, ta będąc od niego zależna finansowo, często biernie znosi przemoc. Wskazuje się, że znęcanie się występuje w rodzinach biednych, patologicznych, z problemami alkoholowymi, szczególną więc rolę w zapobieganiu tej przestępczości powinny pełnić ośrodki pomocy społecznej i pracownicy socjalni, którzy jako pierwsi powinni interweniować i zgłaszać tego typu patologie. W trzech odpowiedziach podkreśla się szczególną rolę pracy u podstaw, tzn. działań instytucji, które wpływają na wychowanie i kształtowanie prorodzinnych i prospołecznych postaw u ludzi. W szczególności należy tutaj wskazać na ważną rolę szkoły, kościoła, stowarzyszeń i fundacji zajmujących się pomocą rodzinie i ofiarom przemocy w rodzinie, które powinny wychowywać ludzi w warunkach wzajemnego szacunku dla siebie. Niewątpliwy wpływ na zmniejszenie liczby prze-

stępstw (jak już wcześniej podkreślano) będzie miała też poprawa sytuacji materialnej rodzin.

Kolejne pytanie ankiety dotyczyło przedstawienia sposobu zmniejszenia liczby przestępstw znęcania się poprzez zwiększenie skuteczności obowiązujących przepisów karnych, penalizujących czyny polegające na znęcaniu się. Było ono związane z pytaniem poprzednim i wskazywało na ewentualność zmian w zakresie przepisów prawa karnego. Z 32 udzielonych odpowiedzi, w 16 sędziowie nie widzieli sposobu na zwiększenie skuteczności obowiązujących przepisów karnych penalizujących czyny polegające na znęcaniu się w celu zmniejszenia ich liczby. Wymieniano, tak jak wcześniej, poprawę warunków bytowych, socjalnych i zwiększanie świadomości prawnej wśród obywateli.

W sześciu odpowiedziach największy nacisk położono na mediację między sprawcą a pokrzywdzonym oraz na środki probacyjne. W pozostałych odpowiedziach podkreślono potrzebę zwiększenia zakresu współpracy oraz liczby kontaktów między kuratorem a skazanym, co zapewne powinno dać możliwość oddziaływania na sprawcę poprzez instrumenty pozaprawne (w szczególności psychologiczne i środowiskowe).

Następne pytania dotyczyły tego, czy warto położyć większy nacisk na wolnościowe środki w celu zapobiegania przestępczości znęcania się oraz w jakim zakresie istnieje potrzeba zwiększenia świadomości prawnej wśród społeczeństwa? We wszystkich odpowiedziach podkreślano konieczność oddziaływania wolnościowymi środkami w celu zapobiegania przestępczości znęcania się. Akcentowano również potrzebę szybkich działań w celu zwiększania świadomości prawnej społeczeństwa, gdyż liczba przestępstw znęcania się ciągle wzrasta. Jednocześnie podkreślano, że kara uzależniona jest od indywidualnych właściwości sprawcy i okoliczności konkretnej sprawy. Istnieje potrzeba zwiększenia świadomości prawnej i edukowania społeczeństwa o tym, że przemoc (fizyczna czy psychiczna) nie jest czymś naturalnym, a wręcz odwrotnie – wyrządza wielką krzywdę drugiemu człowiekowi, co w skrajnych przypadkach może go nawet popchnąć do próby odebrania sobie życia. Ponadto podkreślano konieczność diagnozowania źródeł konfliktów rodzinnych oraz skuteczniejszej walki z alkoholizmem. Konieczne jest też zapewnienie pokrzywdzonemu możliwości „usamodzielnienia się" poprzez znalezienie mu np. pracy, samodzielnego mieszkania itp., w celu odseparowania pokrzywdzonego od sprawcy. Natomiast ewentualność izolacji powinna dotyczyć jeżeli nie w równym, to w większym stopniu sprawcy, którego należy pozbawić kontaktu ze swoją ofiarą przede wszystkim w celu jej ochrony.

Kolejne pytanie dotyczyło stanowiska, czy orzekanie kary pozbawienia wolności za przestępstwo znęcania się z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spełnia swoją rolę i jest skuteczne. Sędziowie udzielali zróżnicowanych odpowiedzi. Wskazywano przede wszystkim, że orzekanie kary pozbawienia wolności za przestępstwo znęcania się z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zależy

każdorazowo od indywidualnego przypadku, kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania często bywa skuteczna, natomiast jednocześnie daje poczucie bezkarności. Podkreślano, że kara ta jest skuteczna, o ile sędzia w sposób wyczerpujący pouczy skazanego, na czym dokładnie polega instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary. Zawieszenie wykonania tej kary jest uzasadnione również tym, że często przyczyną tego rodzaju przestępstw jest alkohol, a skorzystanie z dobrodziejstwa, jakim jest dalsze pozostawanie na wolności, resocjalizuje sprawcę i pozwala mu zrozumieć swoje postępowanie. Oczywiście nie jest to reguła, gdyż zdarzają się przypadki powrotności do przestępstwa.

W udzielanych odpowiedziach zwracano uwagę na fakt, że kara bezwzględna nie pozwala zresocjalizować sprawcy, a wręcz odwrotnie – pogłębia u niego demoralizację, natomiast kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania daje możliwość oddziaływania na sprawcę w środowisku wolnościowym. Natomiast dla poprawy jej skuteczności warto by położyć nacisk na nowe obowiązki nakładane na sprawcę, dotyczące poddania się terapii psychologicznej, często i psychiatrycznej, odwykowej, na rozwiązywanie problemów małżeńskich przy współudziale psychologów i pracowników socjalnych, ponadto państwo powinno objąć szczególną opieką rodziny, w których występuje przemoc, poprzez ułatwienie zdobycia pracy przez pokrzywdzonego, ale i przez sprawcę, poprawę warunków socjalnych, bytowych itp.

Inne pytanie odnosiło się do tego, jakie środki karne są najbardziej skuteczne względem sprawców znęcania się. Pytanie to wywołało wiele wątpliwości i jednocześnie trudności w udzieleniu na nie odpowiedzi. Jak podkreślano w odpowiedziach, wynika to przede wszystkim z tego, że realnie brakuje środków karnych orzekanych z art. 207 k.k. oraz „nie ma takich środków karnych, poza art. 41a § 1 k.k., ale przepis ten jest nowy i w związku z tym rzadko jeszcze stosowany w wyrokach". W udzielanych odpowiedziach wymieniano też środek w postaci dozoru kuratora i podkreślano jednocześnie jego znaczenie, ale pod warunkiem rzetelnego i należytego jego sprawowania. Słuszne jest też zrezygnowanie przez kodeks karny ze środka karnego w postaci utraty praw rodzicielskich i opiekuńczych. W sytuacji wskazującej na potrzebę ograniczenia oskarżonego w jego prawach rodzicielskich lub opiekuńczych celowe jest zawiadomienie sądu rodzinnego o fakcie dającym możliwość ograniczenia albo pozbawienia praw rodzicielskich lub opiekuńczych, ale już w trybie określonym w k.r.o.

Kolejne pytanie ankiety dotyczyło tego, które z obowiązków nakładanych na sprawcę znęcania się w okresie próby są najbardziej skuteczne? Sędziowie w swych odpowiedziach nie byli jednogłośni, wymieniano przede wszystkim obowiązki z art. 72 § 1 pkt. 5–7a, w tym te związane z obowiązkiem powstrzymania się od nadużywania alkoholu (22 odpowiedzi), obowiązek leczenia odwykowego, gdyż jest to główny problem sprawców przestępstwa znęcania (6 odpowiedzi), a także dozór kuratora nad skazanym (6 odpowiedzi).

Następnym zagadnieniem było określenie, czy istnieje potrzeba wprowadzenia dodatkowych obowiązków lub środków karnych w stosunku do sprawców znęcania się? Większość odpowiedzi wskazywała na brak takiej konieczności (18 odpowiedzi), gdyż katalog środków karnych jest szeroki i wystarczający, natomiast istota problemu nie leży w ilości i rodzaju, lecz skuteczności wykonania kary. W sytuacji gdy skazany dalej zamieszkuje razem z ofiarą, gdyż żadnej z osób nie stać na zmianę miejsca pobytu, to rozszerzanie katalogu środków karnych, ani nawet „najlepszy wyrok", nie załatwi tego problemu. Słuszne jest też stwierdzenie, że istniejące obecnie przepisy (art. 72 § 1 pkt 8) zapewniają dużą elastyczność, gdyż sąd zawieszając wykonanie kary, może zobowiązać skazanego do innego stosownego postępowania w okresie próby, jeżeli może to zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa.[8] Jedna odpowiedź proponowała rozszerzenie katalogu obowiązków o terapię psychologiczną, co należy uznać za dobry postulat.

Jeszcze inne zagadnienie ankietowe dotyczyło wskazania przez sędziów, który etap procesu karnego jest najbardziej istotny z punktu widzenia łagodzenia skutków znęcania się i jakie zdanie mają sędziowie na temat roli mediacji w sprawach o znęcanie się? Wśród 32 odpowiedzi 6 wskazywało na postępowanie przygotowawcze, gdyż to na tym etapie „ofiara musi się przemóc i złożyć pierwsze zeznania". Obecnie czynności postępowania przygotowawczego w większości przypadków zmierzają do zebrania dowodów i skierowania do sądu aktu oskarżenia. Nikt nie zastanawia się nad konsekwencjami wszczęcia postępowania w stosunku np. do męża, gdy pokrzywdzoną jest małżonka (będąca czasami również oskarżycielem posiłkowym). Również w sześciu odpowiedziach wymieniono postępowanie sądowe, gdyż na tym etapie to od sądu zależy, jak poprowadzi postępowanie dowodowe i jaki będzie dalszy los oskarżonego – czy zostanie na wolności (w przypadku warunkowego umorzenia postępowania czy warunkowego zawieszenia wykonania kary), mając jednak nałożone obowiązki, które będzie zmuszony wykonywać w okresie próby, czy też zostanie pozbawiony wolności. Trzy udzielone odpowiedzi wskazały postępowanie wykonawcze, ponieważ na tym etapie będzie możliwa resocjalizacja skazanego i jego poprawa. Pozostałe odpowiedzi nie przedstawiły konkretnego postępowania.

W większości odpowiedzi podkreślono natomiast wagę ugodowego załatwienia sprawy i mediacji. Mediacja pozwala skutecznie zdiagnozować źródło konfliktu i tym samym lepiej dobrać właściwą karę. Każde niemal postępowanie przygotowawcze powinno zawierać próbę ugodowego załatwienia sprawy, gdzie przy współudziale prokuratora i sądu ustalane są szczegóły wyroku i dalszy tok postę-

[8] Najczęściej w wyroku na sprawcę nakładano obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu (ok. 40% przypadków) oraz obowiązek poprawnego zachowania względem pokrzywdzonego (ponad 10% spraw).

powania. Pojawiło się też stanowisko, że mediacja ma tylko wtedy sens, gdy podłożem sprawy jest rozwód, stanowisko to należy jednak poddać w wątpliwość, gdyż stanowi ono w sumie wypaczenie instytucji mediacji.

Przedostatnie pytanie dotyczyło stanowiska w sprawie systematyki części szczególnej kodeksu karnego w zakresie umiejscowienia przestępstwa znęcania się w rozdziale XXVI *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* kodeksu karnego. Wszystkie udzielone odpowiedzi były twierdzące, natomiast padł postulat, aby rozważyć kwestię zmiany właściwości sądu i przekazania spraw, w szczególności dotyczących znęcania się w stosunkach rodzinnych, właściwości sądów rodzinnych – jako najbardziej wyspecjalizowanych i posiadających zaplecze kadrowe do rozstrzygania spraw rodzinnych, w tym też powstających tam konfliktów. Badane środowisko sędziów nie stoi więc na stanowisku podnoszonym przez doktrynę i przez ustawodawcę o konieczności zmiany systematyki kodeksu karnego w zakresie umiejscowienia przestępstw znęcania się w innym rozdziale, np. w rozdziale przestępstw przeciwko wolności.

Ostatnie zagadnienie ankiety dotyczyło odpowiedzi na pytanie: czy nie stwarza problemów interpretacyjnych oraz w procesie subsumcji zdywersyfikowanie znamion przestępstwa znęcania się poprzez umiejscowienie ich w art. 207 k.k., 246 k.k., 247 k.k. i 352 k.k. W większości odpowiedzi wskazano, że poprzez zdywersyfikowanie znamion przestępstwa znęcania się poprzez umiejscowienie ich w ww. artykułach nie powstały w związku z tym problemy interpretacyjne oraz trudności w procesie subsumcji. Tylko jedna odpowiedź wskazała na istniejące problemy, ale wynikające tylko i wyłącznie z dużej różnorodności orzecznictwa, czasami nawet ze sobą sprzecznego. Nie wskazano jednak, o jakie orzeczenia chodzi, ani w jakim zakresie występują te sprzeczności, co należy uznać za odosobniony pogląd, niebędący regułą, a tylko wyjątkiem.

Podsumowując wyniki badań realizowanych na podstawie ankiety, należy stwierdzić, że praktyka (środowisko sędziowskie) w zasadzie akceptuje konstrukcję przestępstwa znęcania się, wskazując na brak w większości przypadków wątpliwości interpretacyjnych dotyczących jego znamion, stosowania środków karnych czy instytucji probacyjnych. W ankietach podkreślona natomiast została konieczność wzmożonej działalności państwa w sprawie poprawy warunków bytowych i lokalowych ludzi oraz wzmożonych prac w zakresie wzrostu świadomości prawnej i społecznej, szczególnie ofiar, ale też i sprawców przestępstw znęcania się. Większa świadomość prawna, znajomość swoich uprawnień oraz pomoc ze strony ośrodków pomocy społecznej i organizacji pozarządowych powinny być asumptem do zmniejszania liczby tych przestępstw w stosunkach rodzinnych. Wyniki badań opracowanych na podstawie wypełnionych ankiet nie wskazały też na konieczność zmian legislacyjnych w zakresie penalizacji czynów, polegających na znęcaniu się i to w zakresie samego układu oraz konstrukcji znamion. Wskazywano jedynie na konieczność kierowania prowadzonych postępo-

wań przygotowawczych i przedsądowych w kierunku pojednania stron. Podniesiono też konieczność izolacji sprawcy i pokrzywdzonego od siebie, w sytuacji, gdy przebywanie ich ze sobą będzie nawarstwiało istniejące problemy i skutkowało dalszymi zachowaniami przestępczymi.

Przeprowadzone badania (zarówno na podstawie obserwacji danych statystycznych przestępczości znęcania się w Polsce, obserwacji pośredniej akt spraw sądowych badanych w Sądzie Rejonowym w Lublinie, jak i ankiety) umożliwiły prezentację struktury populacji sprawców przestępstw znęcania się, w tym cech i danych osobowych determinujących ich działania. Ponadto wyniki badań pozwoliły scharakteryzować ofiarę znęcania się i jej cechy wiktymizujące. Należy zauważyć, że ofiarami tymi najczęściej są małżonki sprawców i ich małoletnie dzieci, wśród ofiar pojawiają się też osoby nieporadne lub zależne, a także małżonkowie, ale są to rzadkie przypadki. Wyniki badań wskazały źródła przestępczości znęcania się, które leżą przede wszystkim po stronie socjalnej, wychowawczej i świadomościowej. Brak działań państwa w tym zakresie jest niewątpliwie jedną z przyczyn corocznego wzrostu ich liczby.

Na podstawie badań aktowych i statystyki sądowej scharakteryzowano strukturę orzekanych kar, co pozwoliło na projekcję funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w zakresie orzekania kar za czyny popełnione z art. 207 k.k. Można stwierdzić, że z uwagi na strukturę skazań niecelowe jest zwiększanie sankcji za popełnienie przedmiotowych przestępstw, chyba że za zwiększeniem ustawowego wymiaru kary będzie przemawiało oddziaływanie w ramach prewencji generalnej, chociaż ważniejszym elementem, biorąc pod uwagę stanowiska sędziów, jest nieuchronność kary i świadomość popełniania przestępstwa. Wśród istotnych problemów, które należałoby rozwiązać, jest sytuacja ofiar przestępstw znęcania się po popełnieniu tego przestępstwa. Chodzi tu m.in. o pomoc ze strony państwa, pomoc psychologiczną, czy też działania ośrodków pomocy społecznej. Tego typu wnioski *de lege ferenda* należałoby skierować do parlamentu i wyspecjalizowanych instytucji państwowych.

Analiza wyników badań ankietowych – będąca w zasadzie podsumowaniem prowadzonych badań oraz weryfikacją postawionych i udowadnianych tez – zweryfikowała wnioski, szczególnie w zakresie konstrukcji znamion przestępstwa znęcania się i konieczności wprowadzenia zmian, a także przekształcenia systematyki kodeksu karnego i przeniesienia tego przestępstwa do rozdziału dotyczącego na przykład przestępstw przeciwko wolności. Praktycy wskazują wprost na „poprawność" obowiązujących przepisów oraz niechęć do ponownych zmian; zmiany mogłyby jedynie dotyczyć katalogu środków karnych albo ewentualnie obowiązków nakładanych na sprawców w okresie próby. Dotyczy to wprowadzenia obowiązku terapii z biegłym psychologiem czy obowiązkowego leczenia odwykowego.

SUMMARY

The article presents the research into the crime of abuse carried out in 2005–2006. The research has been divided into three stages: in the first, all-Poland data concerning the crime of abuse coming from the Ministry of Justice Statistics Department have been analysed; in the second, own the research into court records carried out on the basis of questionnaires has been made; and in the last stage, data obtained from the questionnaires filled by judges pronouncing sentences in penal departments were subject to analysis.

The analysis of all-Poland data has allowed to project the state of delinquency and punishment administered in Poland. On the basis of the worked out questionnaire, 450 legal cases selected at random, dated from the years 1995, 2000, and 2005 have been investigated in the District Court in Lublin. The investigations aimed at analysis of the population of perpetrators committing crimes of abuse, including their personal traits determining these crimes. Besides, the research was also an attempt at characterizing the crime victims and their victimizing traits. Results of research also enabled the analysis of perpetrator's punishable offence, way of committing it, and its characteristics, as well as the sources of the crimes of abuse and causes of each year's increase in their number.